

Sygn. akt V ACa 253/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Teresa Sobolewska

Sędziowie: SA Maria Sokołowska (spr.)

SA Katarzyna Przybylska

Protokolant: sekretarz sądowy Ż. D.

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - A. Ś. w T., A. Ś. w B., A. Ś. W. - M., Z. K. w K. i Z. K. w P.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 23 listopada 2012 r. sygn. akt I C 584/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – A. Ś. w T., A. Ś. w B., A. Ś. W. - M., Z. K. w K. i Z. K. w P. na rzecz powoda dalszą kwotę 5.000 (pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty;

II. oddala apelację powoda w pozostałym zakresie;

III. oddala apelację pozwanego;

IV. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

UZASADNIENIE

W dniu 2 września 2009 r. powód M. D. wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa - A. Ś. w B., w A. Ś. dla W. - M. w W., Z. K. w P., Z. K. w K., A. Ś. w T. i zażądał zasądzenia kwoty 39.000 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 39.000 zł na cel społeczny. Powód podniósł, że był osadzony w celach nie spełniających norm powierzchniowych, brak było oddzielenia urządzeń sanitarnych od szafki na żywność i stołu do spożywania posiłków, który usytuowany jest w bezpośredniej bliskości kąpielarni sanitarnego. Powód podał, że w takich warunkach spędził 1980 dni w okresie od 9 sierpnia 2006 r. do 3 kwietnia 2009 r. w A. Ś. w B., w A. Ś. M., Z. K. w P., Z. K. w K., A. Ś. w T.. Zdaniem powoda wskazane okoliczności doprowadziły do naruszenia jego godności.

W toku procesu powód wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podniósł, że działanie administracji wskazanych jednostek penitencjarnych nie naruszyło dóbr osobistych powoda, a organy władzy publicznej nie działały bezprawnie. Pozwany nie kwestionował, że powód mógł okresowo przebywać w celach, gdzie nie zapewniono mu 3 m² powierzchni, jednakże było to zgodne z przepisami prawa i o fakcie tym został powiadomiony właściwy sędzia penitencjarny. Zdaniem pozwanego powód miał zapewnione warunki odbywania kary pozbawienia wolności zgodnie z przepisami prawa, cele były wyposażone w odpowiednie i wydzielone kąciki sanitarne zapewniające zachowanie intymności.

Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda za okres poprzedzający trzy lata przed wniesieniem pozwu.

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w B. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, do dnia zapłaty. W pozostałej części Sąd powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, iż powód od 1 września 2000 r. przebywa w izolacji więziennej.

Powód był osadzony w A. Ś. w B. w okresie :

- od (...) w celi nr (...) o powierzchni 16,08 m kwadratowych,
- od (...) w celi nr(...) o powierzchni 6,38 m kwadratowego
- od (...) w celi nr (...) o powierzchni 17,45 m kwadratowego
- od (...) w celi nr (...) o powierzchni 16,08 m kwadratowych,
- od (...) w w celi nr (...) o powierzchni 20,45 m kwadratowych,
- od (...) w celi nr (...) o powierzchni 16,08 m kwadratowych,
- od (...) w celi nr (...) o powierzchni 15,41 m kwadratowych,
- od (...). w celi nr (...) o powierzchni 20,45 m kwadratowych,
- od(...). w celi nr(...) o powierzchni 15,41 m kwadratowych,
- od (...) w celi nr(...) o powierzchni 11,11 m kwadratowych,
- od (...)w celi nr (...) o powierzchni 15,41 m kwadratowych,
- od (...)w celi nr (...) o powierzchni 6,38 m kwadratowych,
- od (...) w celi nr (...) o powierzchni 16,08 m kwadratowych,
- od (...) w celi nr(...) o powierzchni 14,64 m kwadratowych,
- od (...) w celi nr (...) o powierzchni 15,46 m kwadratowych,
- od(...) w celi nr (...) o powierzchni 14,64 m kwadratowych.

Każda cela w A. Ś. w B. jest wyposażona w podstawowy sprzęt kwaterunkowy. Osadzony ma do dyspozycji łóżko, taboret, miejsce przy stole i w szafce na swoje rzeczy. Kąciki sanitarne są wydzielone z przestrzeni celi, a wejście

do nich zasłania kotara. W zabudowie kącika sanitarnego istnieje wolna przestrzeń 20 cm od podłogi oraz większa przestrzeń od sufitu. Kąciki sanitarne są wyposażone w miskę ustępową i umywalkę z zimną wodą. Konstrukcja kącika sanitarnego, a zwłaszcza brak oddzielnej wentylacji powoduje, że fetor wytwarzający się przy wykonywaniu czynności fizjologicznych przedostaje się do wnętrza celi. Osadzonym wydaje się środki czystości i higieny osobistej. Cele są ogrzewane za pomocą centralnego ogrzewania, wentylację zapewnia kratka wentylacyjna, jest możliwość otwarcia okna. Cele są oświetlone punktami świetlnymi oraz dostępem światła przez otwór okienny. Osadzeni mają zapewnioną jedną miskę na celę do mycia, prania oraz czyszczenia podłogi. Nadto osadzeni mogą korzystać z grzałek do podgrzania wody.

W A. Ś. w B. powód był osadzony - poza okresowym pobytem w szpitalu - w warunkach, w których powierzchnia celi przypadająca na jednego osadzonego wynosiła poniżej 3 m². W tej jednostce penitencjarnej zdarzało się, że osadzeni zmuszeni byli spać na materacach. Ilość osób w celi uniemożliwiała jednoczesne spożywanie przez nich posiłków przy stole.

Administracja A. Ś. w B. zawiadamiała właściwego sędziego penitencjarnego o występującym przeludnieniu.

Powód był osadzony w Z. K. w K. w okresach od (...), od (...), (...) Powód skarżył się na warunki panujące w tej jednostce penitencjarnej. Jedynie na(...) oddziale były wówczas wydzielone kąciki sanitarne od reszty celi. Powód był w tej jednostce penitencjarnej osadzony w warunkach, w których powierzchnia celi przypadająca na jednego osadzonego wynosiła poniżej 3 m⁽²⁾.

Administracja Z. K. w K. zawiadamiała właściwego sędziego penitencjarnego o występującym przeludnieniu.

Powód był osadzony w A. Ś. W.- M. od (...)w celi nr (...) o powierzchni 7,03 metra 2, gdzie przebywało łącznie 4 osadzonych, od(...)celi nr (...) o powierzchni 22,49 m2 - gdzie przebywało 12 osób, w celi (...) o powierzchni 21,61 metra 2 - gdzie przebywało 12 osób, celach(...) o powierzchni 9,51 metra kwadratowego gdzie przebywało 6 osób, celi nr (...) o powierzchni 9,51 metra 2 gdzie przebywało 4 osoby, celi(...)o powierzchni 11,11 metra 2, gdzie przebywało 6 osób,

Każda cela w A. Ś. W.- M. jest wyposażona w podstawowy sprzęt kwaterunkowy tj, każdy osadzony ma łóżko, taboret, szafkę. Cele wyposażone są w stół, a kącik sanitarny ma umywalkę i ubikację. Kąciki sanitarne są wydzielone od reszty celi konstrukcją stalową obudowaną płytą pilśniową z zasłoną na wejście. Kąciki sanitarne w tej jednostce penitencjarnej nie miały zapewnionej odrębnej wentylacji i zapachy przenosiły się wprost do celi. W celach występowały insekty.

Powód był osadzony w Z. K. w P. w okresie od (...). (...)i był osadzony w warunkach przeludnienia o czym był poinformowany sędzia penitencjarny. Każda cela w Z. K. w P. jest wyposażona w podstawowy sprzęt kwaterunkowy tj. każdy osadzony ma łóżko, taboret, szafkę. Cele wyposażone są w stół, a kącik sanitarny zaopatrzone jest w umywalkę i ubikację. Kąciki sanitarne są wydzielone od reszty celi konstrukcją stalową obudowaną płytą pilśniową z zasłoną na wejście.

Powód przebywał w A. Ś. w T. w okresie (...) w celi (...) o powierzchni 15,40 metra kwadratowego z normą zaludnienia 5 osób, (...)w celi (...) o powierzchni 16,70 metra kwadratowego z normą zaludnienia 5 osób, (...) w celi nr (...) o powierzchni 7,90 metra kwadratowego z normą zaludnienia 2 osoby, (...)w celi nr (...) o powierzchni 7,90 metra kwadratowego z normą zaludnienia 2 osoby.

Powód miał zapewniony w celach, w których przebywał, odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, w szczególności łóżko, szafkę na żywność, stół, krzesło. Zapewniono jemu także odzież i środki higieny i czystości. Cele oświetlane były punktami z żarówką oraz posiadały okna, które zapewniają dostęp światła i powietrza.

Powód był osadzony w tej jednostce penitencjarnej w warunkach przeludnienia. Administracja A. Ś. w T. zawiadamiała właściwego sędziego penitencjarnego o utrzymującym się przeludnieniu w czasie gdy przebywał tam powód.

Powód choruje na (...) (...) Administracja jednostek penitencjarnych miała wiedzę o stanie zdrowia powoda.

Rozstrzygając, w pierwszej kolejności o zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powoda, Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 442¹ § 1 kc, według którego roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zdaniem Sądu Okręgowego, powód przebywając w zakładach karnych i aresztach śledczych na bieżąco miał wiedzę o warunkach osadzenia, jego hipotetycznej szkodzie, krzywdzie jakiej doznał na skutek osadzenia w określonych warunkach oraz o osobie odpowiedzialnej tj. Skarb Państwa właściwy Zakład Karny. Pomimo, iż powód przebywał w izolacji więziennej, nie był pozbawiony możliwości podejmowania działań zmierzających do ochrony swych praw. Miał możliwość wcześniejszego wystąpienia z roszczeniem. W związku z tym, Sąd I-instancji uznał, iż roszczenia związane z okresem odbywania kary pozbawienia wolności, przed dniem 02 września 2009 r. uległy przedawnieniu, wobec wniesienia pozwu w dniu 02 września 2009 r.

Merytorycznej oceny dochodzonego przez powoda roszczenia Sąd Okręgowy dokonał na podstawie art. 23,24 i 448 Kodeksu cywilnego, wskazując, że przesłankami ochrony dóbr osobistych są: wskazanie naruszonego dobra osobistego, istnienie działania lub zaniechania sprawcy krzywdy niemajątkowej, istnienie tejże krzywdy wynikającej z naruszenia przez pozwanego dobra osobistego powoda, związek przyczynowy między krzywdą niemajątkową a działaniem lub zaniechaniem sprawcy krzywdy niemajątkowej. Ponadto osoba dochodząca zadośćuczynienia pieniężnego, ma dodatkowo obowiązek udowodnić winę sprawcy.

Zdaniem Sądu Okręgowego żądający ochrony dóbr osobistych winien wskazać jakie jego dobra osobiste zostało naruszone i wykazać fakt tego naruszenia.

Nadto żądając zadośćuczynienia, winien wykazać, że naruszenie jego dóbr osobistych było bezprawne.

W związku z tym – zdaniem Sądu I-instancji – to na powodzie ciążył obowiązek wykazania bezprawności działania pozwanego Skarbu Państwa, a nadto wykazanie jego winy.

W niniejszej sprawie powód domagał się zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych godności, prawa do intymności oraz zdrowia. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego działaniem pozwanego, zgodnie z treścią art. 6 k.c, spoczywa na powodzie, natomiast wykazanie braku bezprawności, wobec domniemania wynikającego z treści art. 24 k.c. spoczywa na pozwanym.

Sąd I-instancji uznał, iż powód wykazał, że przebywał w wskazanych jednostkach penitencjarnych w warunkach przeludnienia i nie miało to charakteru przejściowego, lecz ciągły - trwało łącznie prawie 16 miesięcy.

Obowiązujący w okresie objętym żądaniem pozwu przepis art. 248 k.k.w. pozwalał dyrektorowi jednostki penitencjarnej na umieszczanie skazanego w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m² na jedną osobę, jednakże mogło to nastąpić w szczególnie uzasadnionych wypadkach i tylko na czas określony.

Zdaniem Sądu warunki wskazane w tym przepisie nie zostały spełnione przez pozwanego, o czym świadczy osadzenie powoda w różnych celach przez tak długi okres czasu.

Sąd I-instancji zważył, iż przepis ten, obecnie uchylony, będący odstępstwem od normy zawartej w art. 110 k.k.w. podlega ścisłej interpretacji. Dlatego w odniesieniu do każdego odstępstwa od normy powierzchniowej pozwany powinien wykazać, że takie szczególnie uzasadnione wypadki trwały kilka miesięcy. Pozwany temu nie sprostał. Nie można uznać za wystarczające informowanie sędziego penitencjarnego o przekroczeniu normy powierzchniowej w całym areszcie śledczym. W ocenie Sądu takie działanie pozwanego nie uchyla niezgodnego z prawem umieszczenia powoda w celach nie spełniających minimalnych wymagań powierzchniowych.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że powód w momencie osadzenia go w warunkach przeludnienia nie był osobą zdrową, (...)

(...)

W ocenie Sądu I-instancji przebywanie powoda w celach przeludnionych, z kąciem sanitarnym odgradzonym od reszty celi zabudową metalową z kotarą w otworze drzwiowym i insektami jak to miało miejsce w A. Ś. W.- M. naruszyło prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności.

Osadzenie powoda w przeludnionej celi, poniżej normy określonej w art. 110 § 2 kkw, stanowiło działanie bezprawne w rozumieniu art. 24 kc.

Także inne niedogodności takie jak złe warunki sanitarne i wentylacyjne wywołały poczucie krzywdy. W szczególności wymiary kącika, usytuowanie oraz wygrodzenie w postaci częściowo zakrywającego to miejsce parawanu nie pozwalają na zachowanie intymności podczas wykonywania czynności higienicznych i swobodnego korzystania z tego typu pomieszczenia.

Powołany w sprawie biegły z dziedziny(...) J. G. wskazał, że w wyniku osadzenia powoda w warunkach przeludnienia mogło dojść do modyfikacji jego jednostki chorobowej,(...)

Pozwany wiedział o schorzeniach powoda i pomimo tego nie zapewnił mu warunków odbywania kary adekwatnych do jego stanu zdrowia. Powód powinien być osadzony w celi z mniejszą ilością osób, z zapewnieniem ciszy i spokoju w trakcie odbywania kary.

Długotrwałość przebywania powoda w przeludnionej celi oraz (...) zwiększają poczucie krzywdy.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego pozwany naruszył dobra osobiste powoda poprzez umieszczenie go w przeludnionych celach oraz w złych warunkach sanitarnych i wentylacyjnych przez łączny okres 16 miesięcy oraz naruszył treść art. 110 § 2 k.k.w. i art. 248 k.k.w., co rodzi odpowiedzialność pozwanego określoną w art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. Natomiast w zakresie pozostałych roszczeń powoda działania pozwanego były zgodne z prawem, niezawinione, co skutkuje brakiem odpowiedzialności pozwanego.

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd I-instancji miał na uwadze rozmiar krzywdy jakiej powód doznał na skutek długotrwałego przebywania w warunkach naruszających jego dobra osobiste. Zdaniem tego Sądu, żądana przez powoda z tego tytułu kwota jest nieadekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy. Powód odbywa karę pozbawienia wolności, która jest skutkiem jego własnego zachowania. Zadośćuczynienie ma na celu jedynie naprawienie tej części krzywdy, która związana jest z niezgodnym z prawem zwiększeniem uciążliwości odbywania kary pozbawienia wolności. Określając wysokość zadośćuczynienia trzeba mieć na uwadze zarówno możliwości zarobkowe powoda w warunkach pozbawienia wolności, jak i możliwości zaspokajania przez niego potrzeb osobistych. Nie można przy tym abstrahować od realiów życia w naszym kraju.

Za odpowiednią sumę kompensującą krzywdę powoda Sąd uznał kwotę 5000 zł, którą zasądził na rzecz powoda na podstawie art. 24 § 1 i art. 488 kc.

W pozostałej części Sąd powództwo oddalił jako nadmiernie wygórowane.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyły obie strony.

Powód M. D. w wywiezionej apelacji zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia, zarzucając wadliwość ustaleń faktycznych co do czasokresu za który zostało zasądzone zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Z uzasadnienia apelacji osobiście sporządzonej przez powoda wynika także, że kwestionuje on uwzględnienie przez Sąd Okręgowy podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia.

Pozwany Skarb Państwa zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-instancji.

Skarżący zarzucił:

- naruszenie art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka P. G.;
- naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i wyprowadzenie wniosków sprzecznych z tym materiałem polegających na przyjęciu, że osadzenie powoda w przeludnionej celi stanowiło bezprawne działanie oraz że warunki panujące w celi nie pozwalają na zachowanie intymności, podczas gdy z dowodów w postaci protokołów wizytacji A. Ś. w B., Z. K. w K., Z. K. w P. oraz protokołów kontroli przewodów kominowych i wentylacyjnych wynika, że warunki sanitarno-bytowe były zgodne z przepisami prawa;
- naruszenie art. 102 kpc poprzez jego zastosowanie, z uwagi na to, że powód długotrwale przebywa w zakładzie karnym i nie posiada dochodów;
- naruszenie art. 24 kc w zw. z art. 448 kc poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że dobra osobiste powoda zostały naruszone w stopniu uzasadniającym zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego.

W odpowiedziach na apelację strony wniosły o oddalenie apelacji przeciwnika procesowego. Nadto pozwany domagał się zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozstrzygnięciu podlega – jako dalej idąca – apelacja pozwanego Skarbu Państwa, która kwestionuje istnienie podstaw do uwzględnienia dochodzonego przez powoda roszczenia już co do samej zasady, zaś apelacja powoda odnosi się do uwzględnienia przez Sąd I-instancji zarzutu przedawnienia roszczenia oraz wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu odwoławczego apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W szczególności nie jest zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy wskazanych przepisów postępowania poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka P. G. – pracownika Z. K. w K.. Istotnie wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka został zgłoszony już w odpowiedzi na pozew złożonej przez Zakład Karny w K., zaś sprawująca zastępstwo procesowe pozwanego – Prokuratura Generalna Skarbu Państwa wniosek ten podtrzymała, jednak przeprowadzenie tego dowodu było zbędne, gdyż okoliczności na które wskazany świadek miał zeznawać nie były sporne pomiędzy stronami. Jak wynika ze sformułowanej tezy dowodowej (k: 87 akt) świadek P. G. miał potwierdzić, że osadzeni w Z. K. w K. odbywają codziennie 60-minutowy spacer na wolnym powietrzu, mogą korzystać z zajęć w świetlicach, z biblioteki, mają zapewnioną stałą opiekę medyczną, otrzymują 3 razy dziennie posiłki, korzystają z widzeń, aparatu telefonicznego, mogą zarobkować i dokonywać zakupów w kantynie. Te zaś okoliczności nie były kwestionowane przez powoda, a zatem zbędne było przeprowadzenie dowodu w celu wykazania ich zaistnienia. Twierdzenia powoda wskazujące na naruszenie jego dóbr osobistych, w tym prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, odnosiły się do innych okoliczności - umieszczenia go w celach przeludnionych bez prawidłowo wydzielonych kącików sanitarnych i złej wentylacji. Wprawdzie prawidłowe procedowanie wymagało podjęcia przez Sąd Okręgowy odpowiedniej decyzji procesowej w przedmiocie omawianego wniosku dowodowego, czego Sąd I-instancji nie uczynił, jednak uchybienie to nie ma żadnego wpływu na wynik sprawy i tej przyczyny nie może uzasadniać zarzutu naruszenia art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 227 kpc.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut wadliwej oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd I-instancji z naruszeniem art. 233 § 1 kpc. Powszechnie przyjmuje się, że skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga wskazanie

jaki konkretnie dowód został przez Sąd oceniony wadliwie, w czym wadliwość tej oceny się wyraża (czy narusza zasady logiki i doświadczenia życiowego) oraz jaki wywarła ona wpływ na wynik sprawy. Podkreślić przy tym trzeba, że ocena dowodów, o jakiej mowa w treści art. 233 § 1 kpc odnosi się do ich wiarygodności i mocy dowodowej, a nie ostatecznych wniosków z tej oceny wynikającej, tj. konstrukcji podstawy faktycznej wyroku, co winno być przedmiotem odrębnego zarzutu kwestionującego prawidłowość poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych. Uzasadniając omawiany zarzut skarżący Skarb Państwa stwierdził, iż nie kwestionuje, że powód w trakcie osadzenia okresowo przebywał w przeludnionych celach co jednak było zgodne z prawem. Takie stanowisko oznacza, że istotą tego zarzutu jest kwestia obalenia domniemania bezprawności działania przy naruszeniu dóbr osobistych (art. 24 § 1 k), a więc kwestia materialnoprawna, a nie ocena dowodów pod względem ich wiarygodności i mocy dowodowej.

W dalszej części uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc skarżący kwestionuje, aby zeznania świadków W. (...), R. K. i M. K. były wystarczające dla poczynienia ustalenia, że powód osadzony był w celach przeludnionych. W tym miejscu wskazać należy, iż zasadniczo ciężar udowodnienia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych obciąża powoda. Nie można jednak tracić z pola widzenia realnych trudności w udowodnieniu zachowania naruszcyciela dobra osobistego mającego postać ciągłą. Siłą rzeczy do udowodnienia takich zachowań dochodzi poprzez przeprowadzenie dowodów wskazujących, że określone działania (zaniechania) miały miejsce w jednostkowych przedziałach czasowych, co pozwala na skonstruowanie domniemania faktycznego, opartego na treści art. 230 kpc, że działania takie miały charakter ciągły. Dowodami potwierdzającymi, że w jednostkowych przedziałach czasowych powód przebywał w celach przeludnionych są zeznania świadków W. (...), R. K. i M. K., którzy podali, że w okresie przebywania w jednej celi z powodem występowało przeludnienie (wg. św. M. M. i M. K. – w celi (...) będącej celą pięćoosobową przebywało osiem osób, wg. św. R. K. w celi dwuosobowej były trzy osoby. Wbrew argumentacji skarżącego – okoliczności te potwierdzają protokoły z wizytacji sędziego penitencjarnego w poszczególnych jednostkach, z których wynika że w okresach będących przedmiotem ustaleń Sądu I-instancji występowało przeludnienie. Zatem stanowisko Sądu Okręgowego, że w okresie osadzenia powoda w pozwanych jednostkach penitencjarnych, przebywał on nieprzerwanie przez okres 16 m-cy w warunkach przeludnienia jest prawidłowe. Pozwany mógł zwalczyć to ustalenie dowodząc okoliczności przeciwnej, a w szczególności tego, że osadzenie powoda w celach przeludnionych miało charakter incydentalny i krótkoterminowy, czemu jednak pozwany nie sprostał.

Z przedłożonych przez niego dokumentów, w tym historii rozmieszczeń i notatek służbowych poszczególnych jednostek penitencjarnych nie wynika taka okoliczność. Przeciwnie – wskazują one, że przez znaczną część okresu osadzenia – poza oddziałami szpitalnymi – powód przebywał w celach gdzie norma powierzchniowa przekraczała niewiele ponad 2 m² na osobę. Były to przy tym przeważnie cele wieloosobowe (od kilkunastu do 7 osób).

W sytuacji, gdy zarzuty dotyczące podstawy faktycznej wyroku okazały się nieuzasadnione, oczekiwanego przez skarżącego skutku nie mógł odnieść zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 24 kc w zw. z art. 448 kc.

Wprawdzie – zdaniem Sądu Apelacyjnego – Sąd I-instancji dopuścił się naruszenia art. 448 kc poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że domagając się zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc powód winien udowodnić bezprawność działania pozwanego oraz wykazać jego winę, jednak ostatecznie wskazane naruszenie nie wywarło wpływu na wynik sprawy. Nie jest przy tym jasne stanowisko Sądu Okręgowego w przedmiocie tego, którą stronę obciąża ciężar udowodnienia przesłanki bezprawności działania, bowiem po stwierdzeniu w uzasadnieniu wyroku, że „to na powodzie... ciąży obowiązek wykazania bezprawności działania pozwanego Skarbu Państwa”, w kolejnym akapicie Sąd ten wyraża pogląd, iż „...wykazanie braku bezprawności, wobec domniemania wynikającego z treści art. 24 kc spoczywa na pozwanym” (str. 10 uzasadnienia). W celu wyeliminowania wątpliwości w tym zakresie stwierdzić więc należy, iż z utrwalonej wykładni art. 448 kc potwierdzonej licznymi orzeczeniami Sądu Najwyższego wynika, że osoba dochodząca zasądzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powinna wykazać jedynie fakt naruszenia jej dobra osobistego. Wykazanie tej okoliczności uruchamia domniemanie wynikające z art. 24 § 1 kc, że naruszenie tego dobra było bezprawne. Zatem, aby uwolnić się od odpowiedzialności, to na pozwanym, jako naruszcycielu dobra osobistego, spoczywa ciężar udowodnienia że jego zachowanie nie nosiło cech bezprawności (por. między innymi powołany przez Sąd Okręgowy wyrok SN. z 28.02.2007 r. w sprawie V CSK

431/06). Co zaś się tyczy kwestii winy, to po pewnych wahaniach w judykaturze Sądu Najwyższego, ukształtował się pogląd, że odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 kc za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dobra osobistego nie zależy od winy. Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że wynikający z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP i art. 417 kc obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej obejmuje także szkodę niemajątkową, o której mowa w art. 448 kc (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z 18.10.2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012/2/15, wyrok SN z 19.10.2011 r. (...) 721/10, LEX nr 11022655).

Mimo powołania częściowo błędnych poglądów w omawianym zakresie, Sąd Okręgowy nie obciążył powoda obowiązkiem wykazania przesłanki bezprawności działania pozwanego uznając, że to pozwany winien udowodnić, iż jego działanie nie było bezprawne. Nie ustalał też Sąd przesłanki zawinienia. Zatem, w ostatecznym wyniku, stanowisko Sądu I-instancji okazało się prawidłowe. W szczególności Sąd ten dokonał prawidłowej interpretacji art. 248 k.k.w. w brzmieniu obowiązującym przed jego uchyceniem (tj. dniem 6.12.2009 r) wywodząc, że dla uchylenia bezprawności działania pozwanego nie było wystarczające informowanie sędziego penitencjarnego o przekroczeniu norm powierzchniowych w poszczególnych przedziałach czasowych w całej jednostce penitencjarnej. Tylko bowiem „w szczególnie uzasadnionych przypadkach” rozumianych jako sytuacje nadzwyczajne i konkretne, mogło dojść do ograniczenia wielkości powierzchni celi poniżej 3 m² na osobę i to zawsze na ściśle określony, niezbyt długi okres. Taka sytuacja niewątpliwie nie zachodziła w niniejszej sprawie, skoro powód był, w badanym okresie osadzony permanentnie w celach przeludnionych, co wynika z prawidłowo skonstruowanej podstawy faktycznej wyroku.

Nie ma też racji skarżący wskazując, że mimo niezachowania wobec powoda ustawowej normy powierzchniowej, nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, gdyż pozostałe warunki w jakich odbywał on karę pozbawienia wolności były zgodne z obowiązującymi przepisami. W orzecznictwie wskazuje się na konieczność dokonywania kumulatywnej oceny warunków odbywania kary pozbawienia wolności, z zastrzeżeniem, że zasadniczym kryterium tej oceny stanowi powierzchnia celi, jako istotna wskazówka do stwierdzenia naruszenia prawa do godnego odbywania kary izolacyjnej. Dokonując tej oceny trzeba mieć na uwadze czas trwania takich warunków, następstwa psychiczne i fizyczne, płeć, wiek i stan zdrowia osadzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19.10.2011 r. II CSK 721/10, LEX nr 11022655). Te ostatnie okoliczności mają istotne znaczenie dla przyjęcia w niniejszej sprawie, że doszło do bezprawnego naruszenia dobra osobistego powoda, jakim jest prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego wynika bowiem, że powód (...)

Za bezprzedmiotowy dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy należy uznać argument pozwanego, że z treści powołanej opinii biegłego nie wynika, aby stan zdrowia powoda pogorszył się w związku z warunkami osadzenia lub aby stosowano wobec niego błędne metody leczenia. Gdyby tak było, roszczenie powoda należałoby rozstrzygać w kontekście art. 45 § 1 kc, jednak tego przepisu Sąd Okręgowy nie zastosował dla oceny zasadności roszczeń powoda, uznając, że właściwą normą prawa materialnego jest art. 448 kc.

Z tej przyczyny nie miało znaczenia to, czy w wyniku zaistniałych warunków odbywania kary izolacyjnej powód doznał rozstroju zdrowia. Wystarczające było ustalenie, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci godnego odbywania kary pozbawienia wolności wskutek którego powód doznał krzywdy, jako uszczerbku niemajątkowego w dobrach prawem chronionych.

Podsumowując ten wątek rozważań stwierdzić więc trzeba, że Sąd I-instancji prawidłowo stosując przepis art. 448 kc uznał za usprawiedliwione co do zasady roszczenie powoda o przyznanie mu odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę. Użyte w tym przepisie sformułowanie „sąd może przyznać” nie oznacza fakultatywności przyznania zadośćuczynienia. Przyjęte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7.02.2005 r., w sprawie SK 49/03 (OTK-A 2005/2/13) rozumienie tego zwrotu, odnoszącego się do funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia wskazuje, że jeśli sąd stwierdzi, że krzywda została wyrządzona przez naruszenie dobra osobistego, to powinien określić jej rozmiar oraz skutki, ustalić czy możliwe jest jej naprawienie w drodze niepieniężnej oraz czy zachodzi potrzeba naprawienia jej w drodze zadośćuczynienia pieniężnego. W takim przypadku obowiązany jest określić kwotę, która byłaby w tym zakresie odpowiednia. W okolicznościach sprawy niniejszej, ze względu na stan zdrowia powoda oraz długotrwałość osadzenia go w warunkach przeludnienia, w tym w przeważającej części w

celach siedmio-ośmio a nawet kilkunastoosobowych, zakres doznanej przez niego krzywdy jest znaczny i zastosowanie niepieniężnych środków ochrony nie spełniłoby funkcji kompensacyjnej. Uzasadnione więc stało się przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego.

Nie ma przy tym racji skarżący Skarb Państwa twierdząc, że przy przyjęciu odpowiedzialności Skarbu Państwa, Sąd Okręgowy winien zasądzić konkretne jednostkowe kwoty od poszczególnych stacjonarnych fiskusów Skarbu Państwa – stosownie od ustalonego zakresu ich odpowiedzialności.

W sytuacji, gdy dochodzone roszczenie wiąże się z działalnością kilku jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, wszystkie te jednostki są upoważnione do działania za Skarb Państwa i powinny wziąć udział w postępowaniu.

Materialnoprawna konstrukcja zakładająca jednolitość Skarbu Państwa, jako osoby prawnej, wywiera w sferze przepisów proceduralnych ten skutek, że niezależnie od wielkości wskazanych w pozwie i orzeczeniu sądowym państwowych jednostek organizacyjnych lub ich organów, z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, stroną pozwaną jest Skarb Państwa, a nie wskazane jednostki. W sytuacji gdy zasądzona od Skarbu Państwa należność wiąże się z działalnością kilku państwowych jednostek organizacyjnych reprezentujących Skarb Państwa, ustalenie zakresu odpowiedzialności każdej z nich nie należy do kompetencji Sądu (por. G.Misiurek – Komentarz do art. 67 kodeksu postępowania cywilnego, teza 22, LEX).

Kwestii wysokości zasądzonego zadośćuczynienia dotyczy apelacja powoda, która – w ocenie Sądu Apelacyjnego – zasługuje na częściowe uwzględnienie, chociaż nie wszystkie podniesione w niej zarzuty okazały się zasadne.

W szczególności chybiony okazał się zarzut kwestionujący stanowisko Sądu I-instancji uwzględniający podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia części roszczenia dochodzonego przez powoda. Dla oceny omawianego zarzutu Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował przepis art. 442¹ § 1 kc, przewidujący trzyletni termin przedawnienia roszczeń, którego bieg rozpoczyna się od dnia, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. O „dowiedzeniu się o szkodzie: w rozumieniu powołanego przepisu można mówić wtedy, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody, a więc gdy ma świadomość doznanej szkody. W przypadku, gdy zdarzeniem szkodzącym (krzywdzącym) jest osadzenie w przedmiotowej celi, bez zapewnienia należytych warunków odpowiadającym cechom indywidualnym osadzonego, ujemne następstwa tego zdarzenia, takie jak poczucie poniżenia, upokorzenia są odczuwalne w dacie zaistnienia tych zdarzeń, a nie kilka lat później. Stąd słusznie Sąd I-instancji uznał, że o doznanej szkodzie (krzywdzie) powód dowiedział się, gdy miały miejsce zdarzenia ją wywołujące. Z tą samą chwilą powziął wiedzę o osobie obowiązanej do jej naprawienia, skoro krzywda ta powiązana była bezpośrednio z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności, a zatem z wykonywaniem przez państwo funkcji władczych i realizacją zadań publicznych.

Powód mógł więc dochodzić swoich roszczeń od chwili zaistnienia zdarzeń, wskutek których doznał krzywdy, a przeszkodą w tym zakresie nie stanowił fakt przebywania w zakładzie karnym. Wbrew argumentacji zawartej w apelacji powoda, brak jest podstaw do przyjęcia, że o szkodzie dowiedział się dopiero z chwilą powzięcia informacji o wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku uznającego za niekonstytucyjny przepis art. 248 k.k.w. Wiedza o przedmiotowym wyroku mogła co najwyżej spowodować przekonanie powoda o słuszności dochodzonych roszczeń ale nie miała żadnego wpływu na ustalenie daty, w której dowiedział się on o doznanej szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Stąd słusznie Sąd Okręgowy przyjął, iż roszczenia powoda o zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę jakiej doznał wskutek warunków odbywania kary pozbawienia wolności za okres sprzed trzech lat poprzedzających wytoczenie powództwa, tj. przed 2 września 2006 r. uległy przedawnieniu, na podstawie art. 442¹ § 1 kc. Wskazać jedynie należy, iż w uzasadnieniu wyroku Sądu I-instancji zaistniała omyłka pisarska w oznaczeniu daty upływu przedawnienia („oznaczenia 2009 r.”). Nie ma bowiem wątpliwości, że skoro pozew został wniesiony w dniu 2 września 2009 r, to uwzględnienie trzyletniego terminu przedawnienia powoduje, że przedawnieniu uległy roszczenia wynikające, ze zdarzeń, jakie miały miejsce przed dniem 2 września 2006 r. Taka też była intencja Sądu I-instancji,

co jednoznacznie wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w szczególności części zawierającej ustalenia faktyczne obejmujące okres po wrześniu 2006 r.

Z omawianych przyczyn nie zasługuje na uwzględnienie zarzut apelacji powoda, iż Sąd Okręgowy poczynił niepełne ustalenia faktyczne. Żądaniem pozwu powód objął okres odbywania kary pozbawienia wolności we wskazanych jednostkach penitencjarnych od 31.08.2000 r., a zatem wobec uwzględnienia zarzutu przedawnienia, zbędne było badanie warunków w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności przed 2.09.2006 r. W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd – podzielony przez Sąd Apelacyjny – iż skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające dla oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne prawnomaterialne przesłanki uzasadniające jego uwzględnienie (por. uzasadnienie uchwały SN. z 17.02.2006 r., III CZP 84/05, LEX nr 171726).

Z tych przyczyn istotne dla rozstrzygnięcia sprawy były okoliczności składające się na warunki, w jakich powód był osadzony w okresie nieprzedawnionym, a w tym zakresie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe i wystarczające ustalenia składające się na podstawę faktyczną wyroku.

Słuszne natomiast okazały się zarzuty apelacji powoda kwestionujące wysokość przyznanej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Powszechnie przyjmuje się, że zadośćuczynienie o jakim mowa w treści art. 448 kc ma spełniać przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Jego celem jest złagodzenie następstw naruszenia dóbr osobistych. Uznaje się, że wysokość zadośćuczynienia winna zależeć od wielkości doznanej krzywdy. Dla jej sprecyzowania i ustalenia „odpowiedniej” sumy pieniężnej uwzględnić należy takie okoliczności jak: rodzaj naruszonego dobra osobistego, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego w tym także tych niewymiernych majątkowo. Zasadzona tytułem zadośćuczynienia kwota nie może być symboliczna musi mieć wymierną wartość ekonomiczną adekwatną do aktualnych warunków gospodarki rynkowej.

W niniejszej sprawie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności. Prawo to jest odmianą dobra osobistego jakim jest godność człowieka podlegająca szczególnej ochronie konstytucyjnej (art. 30 Konstytucji RP). Zatem już ciężar gatunkowy naruszonego dobra zasługuje na podwyższony poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym.

Jak już wskazano w powyższych rozważaniach skutek naruszenia tego dobra powód doznał krzywdy, której rozmiar był znaczny. Wskazują na to okoliczności dotyczące osadzenia go w celach przeludnionych w długim przedziale czasowym (łącznie przez okres około 16 m-cy) i to w sposób ciągły (z przerwami kiedy przebywał na oddziałach szpitalnych). Istotne znaczenie ma też to, że cele w których przebywał w przeważającej części były wieloosobowe (od siedmiu do kilkunastu osadzonych), co potęgowało poczucie krzywdy ze względu na cechy indywidualne powoda, w tym ustalony stan jego zdrowia zarówno psychicznego jak i fizycznego. Z opinii biegłego (...) jednoznacznie wynika, że z uwagi na występujące u powoda dolegliwości powinien on być osadzony w celach małoosobowych zapewniającym ciszę i spokój w trakcie odbywania kary. (...)Cele w których powód przebywał w okresie od 2006 r. nie spełniały tych kryteriów, mimo że kierownikom poszczególnych jednostek penitencjarnych znane były problemy zdrowotne powoda. Taka sytuacja spowodowała, że poczucie krzywdy było u powoda szczególnie nasilone, co wpłynęło na zwiększenie jej rozmiaru.

W tych warunkach Sąd Apelacyjny przyjął, że zasadzona przez Sąd Okręgowy tytułem zadośćuczynienia kwota 5000 zł nie spełnia kryteriów „odpowiedniości” sumy pieniężnej w rozumieniu art. 448 kc. Za adekwatną do rozmiaru doznanej krzywdy Sąd odwoławczy uznał kwotę 10.000 zł i z tej przyczyny, na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił wyrok Sądu I-instancji w części oddalającej powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 5000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku – zgodnie z żądaniem zgłoszonym przez powoda w zakresie odsetek.

W pozostałej części apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie. W szczególności brak jest podstaw prawnych do uwzględnienia zastosowanego przez powoda sposobu obliczenia wysokości należnego mu zadośćuczynienia przy odniesieniu się do najniższej stawki grzywny orzekanej na podstawie przepisów kodeksu karnego. Jak już wyżej wskazano wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej przyznanej tytułem zadośćuczynienia zależna jest przede wszystkim od zakresu krzywdy doznanej przez pokrzywdzonego, tę zaś oceniać należy w kontekście wypracowanych przez doktrynę i judykaturę kryteriów, o których była już mowa. Niezależnie jednak od powyższego podnieść należy, iż powód domagał się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia kwoty 39.000 zł za 1980 dni pobytu w celach przeludnionych i nie spełniających warunków sanitarnych. Uwzględnienie zarzutu przedawnienia spowodowało, że powodowi przysługuje zadośćuczynienie za 16 miesięcy osadzenia w takich celach, a więc za około 480 dni. Stosując metodę przyjętą przez powoda, należna mu z omawianego tytułu kwota zamykałaby się sumą około 9600 zł, a więc zbliżoną do tej ostatecznej zasądzonej przez Sądy obu instancji.

Mając te względy na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił dalej idącą apelację powoda, na podstawie art. 385 kpc.

Nie zasługiwał też na uwzględnienie zarzut apelacji pozwanego kwestionujący zastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 102 kpc poprzez przyjęcie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający Sądowi na odstąpienie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 kpc) i nie obciążenie tymi kosztami powoda.

Słusznie Sąd Okręgowy wskazał przy tym na trudną sytuację materialną powoda, który przebywając od wielu lat w warunkach izolacyjnych nie osiągał i nie osiąga żadnych dochodów.

Przyjmuje się jednak, że sama trudna sytuacja materialna strony jest niewystarczająca do zastosowania art. 102 kpc. Konieczne jest bowiem dodatkowe ustalenie, że wytaczając powództwo strona miała podstawę do przeświadczenia o słuszności dochodzonego roszczenia (por. postanowienie SN z 5.10.2011 r., IV CZ 58/11 – niepublikowane).

Ta dodatkowa przesłanka niewątpliwie występuje w niniejszej sprawie. Roszczenie powoda okazało się usprawiedliwione co do samej zasady, zaś jego wysokość zależna była od oceny dokonanej przez Sąd. Podkreślenia wymaga też, że dochodzona przez powoda kwota utrzymana była w rozsądnych granicach i ostatecznie, w około czwartej części tej wysokości została zasądzona.

Z powyższych względów, a także z przyczyn omówionych w części oceniającej apelację pozwanego, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 391 § 1 kpc w zw. z art. 102 kpc z powołaniem się na tę samą argumentację jaką przytoczono dla rozstrzygnięcia zarzutu apelacji pozwanego kwestionującego rozstrzygnięcie Sądu I-instancji w przedmiocie kosztów procesu.

2

5

13